

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE A SUWERENNOŚĆ PAŃSTWOWA

(wersja skrócona)

Tomasz Stępień
Aleksander Zawisza

June 2011

Niniejsze opracowanie przedstawia ekspansję rosyjskich koncernów energetycznych na rynkach energii Unii Europejskiej, których motywem działania jest nie tyle uzasadnienie ekonomiczne, lecz raczej strategia polityczna Federacji Rosyjskiej. Opracowanie koncentruje się na opisie kierunków ekspansji oraz jej gospodarczych i politycznych konsekwencjach dla wybranych krajów Unii Europejskiej. Zawiera również sugestie działań na szczeblu UE, które mogłyby stanowić odpowiedź na strategię Federacji Rosyjskiej.

Spis treści

1. Wstęp	5
2. Strategia energetyczna Federacji Rosyjskiej	6
2.1. GŁÓWNE CELE STRATEGICZNE FEDERACJI ROSYJSKIEJ	6
2.4. PRAKTYCZNY WYMIAR REALIZACJI ROSYJSKIEJ STRATEGII ENERGETYCZNEJ W EUROPIE ..	6
2.4.1. SEKTOR GAZU ZIEMNEGO	6
3. ZMIANY NA RYNKU GAZU ZIEMNEGO I ICH SKUTKI DLA STRATEGII GAZPROMU.....	13
4. POLITYKA ENERGETYCZNA W UE I JEJ WPŁYW NA STRATEGIĘ ENERGETYCZNĄ FEDERACJI ROSYJSKIEJ.....	15
4.1. ZMNIEJSZENIE EMISJI CO ₂	15
4.2. ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII.....	18
4.3. TRZECI PAKIET ENERGETYCZNY	22
5. SCENARIUSZE NA PRZYSZŁOŚĆ.....	24
6. DZIAŁANIA MOŻLIWE DO PODJĘCIA NA POZIOMIE UE	27
6.1. STRATEGIA ENERGETYCZNA FEDERACJI ROSYJSKIEJ W EUROPIE OD 2000 ROKU - PODSUMOWANIE.....	27
6.2. REKOMENDACJE.....	28
Bibliografia	30



Gazprom jest kluczowym elementem krajowego systemu bezpieczeństwa energetycznego oraz potencjału eksportowego. I co równie istotne, stanowi potężne narzędzie zwiększania wpływów gospodarczych i politycznych Rosji na świecie.

Władimir Putin

Z przemówienia na Gali Gazpromu w dziesiątą rocznicę utworzenia spółki, 14 lutego 2003 r.



1. Wstęp

Pozycja Gazpromu traci na znaczeniu na rzecz innych dostawców gazu ziemnego do Europy w sytuacjach, gdy na rynku pojawia się nadwyżka gazu ziemnego. Jednak w czasie gdy rynek gazu jest rynkiem sprzedającego, rosyjska spółka w pełni wykorzystuje fakt posiadania olbrzymich złóż oraz kontrolę nad infrastrukturą gazową w Europie do umocnienia swojej pozycji rynkowej i wywierania wpływu na gospodarkę najbardziej uzależnionych od jej dostaw krajów w Europie.

Nadwyżka gazu ziemnego, która pojawiła się w Europie w 2008 i 2009 roku pokazała niekonkurencyjność Gazpromu dla odbiorców gazu w Europie w porównaniu do innych tradycyjnych dostawców oraz wobec producentów gazu skroplonego. Sytuacja trwałego niedoboru gazu ziemnego jest stanem postrzeganym przez rosyjskie spółki jako zgodny z ich żywotnym interesem oraz strategią polityczną Federacji Rosyjskiej. Tylko w takiej sytuacji bowiem Federacja Rosyjska, która sprzedaje gaz ziemny na podstawie długoterminowych kontraktów indeksowanych do ropy naftowej, uzyskuje potężne narzędzie wywierania wpływu na te kraje, które uzależnione są od importu gazu ziemnego.

We współczesnym świecie samowystarczalność energetyczna państwa jest ściśle związana z jego polityczną i gospodarczą suwerennością. Ta zależność jest jeszcze bardziej widoczna w Europie zaopatrującej się w gaz ziemny u największego światowego eksportera – Federacji Rosyjskiej. Federacja Rosyjska traktuje jednak swoje surowce również jako istotny instrument prowadzenia swojej polityki zagranicznej i umacniania wpływów w świecie.

Analizując wpływ działań Kremla i największych spółek rosyjskich na procesy decyzyjne podejmowane przez poszczególne kraje członkowskie UE, jak i samą administrację w Brukseli widać, że od co najmniej dekady, cele rosyjskiej polityki zagranicznej w Europie są z dużą konsekwencją realizowane przy pomocy potężnego narzędzia, jakim jest polityka surowcowa.

Reakcje przedstawicieli Gazpromu i Kremla na informacje o potencjale wydobywczym niekonwencjonalnych źródeł gazu ziemnego (gaz łupkowy) w Europie, podobne reakcje na zmiany na światowym rynku LNG w kontekście obniżek cen gazu czy wreszcie na zapisy Trzeciego Pakietu Energetycznego wdrażanego właśnie w UE, są warte uwagi. Ich wspólnym mianownikiem jest wyraźna chęć do zwiększenia zapotrzebowania na gaz ziemny w Europie przy równoczesnym ograniczeniu potencjału Europy do zaopatrywania się w surowiec z innych źródeł.

Kolejną bardzo poważną sprawą jest fakt, że nie wszyscy decydenci w Unii Europejskiej zdają sobie sprawę z długoterminowych konsekwencji rozstrzygnięć polityki UE w obszarze energii i tzw. ochrony klimatu.

Niniejsze opracowanie jest próbą pokazania związku między konkretnymi rozstrzygnięciami politycznymi na forum UE a ich wpływem na gospodarkę i w dalszej konsekwencji również sytuację polityczną w Europie w sytuacji, gdy jeden z największych dostawców energii do Europy traktuje swoje dostawy nie tylko w kategoriach ekonomicznych, ale również jako jedno z głównych narzędzi prowadzenia swojej polityki.



2. Strategia energetyczna Federacji Rosyjskiej

2.1. GŁÓWNE CELE STRATEGICZNE FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Polityka energetyczna Federacji Rosyjskiej została opisana w dwóch oficjalnych dokumentach, *Strategia energetyczna Rosji do 2020 roku* oraz *Strategia energetyczna Rosji do 2030 roku*. Pierwszy dokument wszedł w życie 28 sierpnia 2003, drugi 13 listopada 2009 roku.

Z punktu widzenia niniejszego raportu, najbardziej cenne są uwagi dotyczące zewnętrznej polityki energetycznej i strategicznych celów Federacji Rosyjskiej, które mają doprowadzić Rosję do roli globalnego gracza na rynku energii. Na stronie 71 pierwszego z wymienionych dokumentów możemy przeczytać „strategicznym celem rozwoju sektora gazowego (...) jest ochrona politycznych interesów Rosji w Europie i sąsiadujących krajach oraz w Azji i na obszarze Pacyfiku”¹.

W *Strategii energetycznej Rosji do 2030 roku* zamieszczony został cały rozdział, który nosi tytuł „Zagraniczna polityka energetyczna” i w którym możemy między innymi przeczytać:

„Strategicznym celem zagranicznej polityki energetycznej jest maksymalne wykorzystanie potencjału energetycznego Rosji, w celu pełnej integracji ze światowym rynkiem energii, wzmocnienie na nim pozycji Rosji i uzyskanie możliwie najwyższego zysku dla gospodarki narodowej.

Globalny charakter problemów energetycznych, ich rosnące upolitycznienie, jak również istotnie ważna pozycja rosyjskiego sektora paliw i energii w światowym sektorze energii, przesądzają o ważnej roli zagranicznej polityki energetycznej dla kraju”².

Powyższe dokumenty w połączeniu z praktyką działania dyplomacji i spółek rosyjskich na arenie międzynarodowej pokazują coraz większy związek między polityką zagraniczną prowadzoną przez Federację Rosyjską a polityką eksportową surowców energetycznych, a zwłaszcza polityką eksportu gazu ziemnego. Polityka ta realizowana jest przez Kreml przy użyciu potężnych spółek energetycznych, w tym największej i najbardziej wpływowej jaką jest Gazprom (o czym świadczą również słowa z przemówienia Władimira Putina przytoczone na początku niniejszego raportu).

2.4. PRAKTYCZNY WYMIAR REALIZACJI ROSYJSKIEJ STRATEGII ENERGETYCZNEJ W EUROPIE

2.4.1. SEKTOR GAZU ZIEMNEGO

W lipcu 2006 roku Rosyjska Duma usankcjonowała prawnie monopol Gazpromu na eksport gazu z Federacji Rosyjskiej. Od 2006 roku Gazprom jako jedyna spółka w Federacji Rosyjskiej może sprzedawać gaz ziemny poza granice Rosji. Dzięki nowemu prawu Gazprom mógł przejąć kontrolę nad gazem ziemnym wydobywanym w Rosji przez innych producentów a także nad gazem sprzedawanym przez takie państwa jak Turkmenistan, Kazachstan czy Azerbejdżan.

¹ Strategia Energetyczna Rosji do 2020 roku (*The Energy Strategy of Russia for the period up to 2020*), str. 71

² Strategia Energetyczna Rosji do 2030 roku (*The Energy Strategy of Russia for the period up to 2030*), str. 55



W kategorii udziałów pojedynczych spółek w rynku UE, rosyjski Gazprom jest największym dostawcą z ok. 26% udziałem w europejskim rynku gazu ziemnego.

Tabela: Udział spółek w europejskim rynku gazu ziemnego

Spółka	Udział w europejskim rynku, %*			
	2006	2007	2008	2009
Gazprom (z Turcją i Szwajcarią)	23.9	23.9	28.4	26.3
StatoilHydro	9.7	12.1	17.5	18.5
Sonatrach	9.8	9	9.9	9.6
GasTerra	8.9	8.6	13.4	9.1
Qatargas	0.9	1.2	1.4	3.5

*bez krajów WNP i republik bałtyckich

Źródło: "Vedomosti", 18.08.2010 za A.Konoplyanik, Gas Forum 2010, Warszawa 13-14.09.2010

Dokonując próby opisu rynku gazu ziemnego w Europie oraz strategii energetycznej Gazpromu nie możemy pominąć historycznych uwarunkowań i zupełnie odmiennego modelu rozwoju sektora gazu ziemnego w Europie Zachodniej i krajach za "żelazną kurtyną".

Rozwój rynku gazu ziemnego w Europie

Początki rozwoju rynku gazowego w Zachodniej Europie sięgają 1959 roku, kiedy to w Holandii w okolicach Groningen zostało odkryte ogromne złożo gazu ziemnego. Eksploatacja tego złoża rozpoczęła się w 1963 roku³. Kilka lat później kraje Europy Zachodniej kupowały już gaz ziemny z Rosji, Norwegii i Algierii. Od samego początku rozwoju sektora gazowego w krajach zachodniej Europy rosyjski surowiec konkurował cenowo z gazem ziemnym od innych dostawców.

Od lat 60 XX w. aż do dzisiaj formuła wypracowana przez Holendrów przy sprzedaży gazu ziemnego ze złoża Groningen dominowała przy zawieraniu umów sprzedaży gazu ziemnego. Gaz ziemny sprzedawany był (i jest do dzisiaj) w oparciu o kontrakty długoterminowe, klauzule *bierz-lub-płać* oraz po cenie ustalonej do ówczesnych realiów rynkowych. Na samym początku, gdy nie było jeszcze rynku gazu ziemnego cena gazu ziemnego była ceną w odniesieniu do alternatywnych do gazu ziemnego nośników energii w danym sektorze gospodarki (ciężki i lekki olej opałowy)⁴. Stąd formuły cenowe ustalane były w oparciu o ceny notowań tych ropopochodnych.

Prawie cały gaz ziemny eksportowany przez Rosję do Europy Zachodniej oparty był o model kontraktowy Groningen. Z punktu widzenia odbiorców gazu rosyjski surowiec podlegał tym samym regułom rynkowym co gaz ziemny sprowadzany z Norwegii czy Holandii.

³ <http://www.geoexpro.com/history/groningen/>

⁴ *Putting a price on energy*, Energy Charter Secretariat, 2007, str. 143



Rozwój sektora gazu ziemnego w krajach zrzeszonych w RWPG (za żelazną kurtyną) oparty był o zupełnie inny model. Jego naczelną zasadą było centralne planowanie. Handel gazem ziemnym z Rosji odbywał się w formie barteru w zamian za inne dobra, siłę roboczą, usługi czy pomoc w budowie gazociągów czy zagospodarowaniu nowych złóż w ZSRR. Cały radziecki system gazowy tworzony był, aby nadwyżki gazu ziemnego sprzedawać do krajów Układu Warszawskiego oraz na Zachód. Kraje takie jak Ukraina, Białoruś czy Czechosłowacja otrzymywały w zamian za tranzyt gazu ziemnego do Europy Zachodniej, ekwiwalent w tym surowcu⁵.

Ten model rozwoju gazownictwa zaczął się zmieniać w Europie Środkowej dopiero w latach 90 XX w. po upadku Muru Berlińskiego. Dzisiaj większość kontraktów kupna-sprzedaży gazu ziemnego oparta jest o model Groningen.

Różne strategie Gazpromu wobec krajów europejskich

Powyższe uwagi pozwalają lepiej zrozumieć zasadnicze różnice w strategii sprzedaży Gazpromu wobec krajów starej UE, krajów Europy Środkowej czy byłych republik radzieckich. Wszystkie kraje starej UE i większość z Europy Środkowej (Polska, wschodnie Niemcy, Czechy, Słowacja, Węgry) w strategii Gazpromu określane są jako dalsza zagranica (*far abroad*). Pozostałe kraje to w dokumentach Gazpromu kraje byłego ZSRR (*former Soviet Union states – FSU*)⁶.

Ponieważ rynki gazu ziemnego w zachodniej Europie rozwijały się od wczesnych lat 60 XX w. w oparciu o równoległe dostawy gazu z Norwegii, Algierii, Holandii i Rosji, dostawy gazu ziemnego są tam bardzo dobrze zdywersyfikowane, zarówno jeśli chodzi o podpisane kontrakty, jak i wybudowaną infrastrukturę. Dodatkowo dzięki rozwojowi technologii gazu skroplonego (LNG), kraje te mają dostęp do największych światowych producentów gazu skroplonego i ich złóż, jakim są North Field w Katarze czy Hassi R'Mel w Algierii (i wiele innych)⁷.

Natomiast kraje Europy Środkowej i Wschodniej do dzisiaj nie mają praktycznie żadnego znacznego i bezpośredniego połączenia infrastrukturalnego z innymi niż Federacja Rosyjska światowymi czy europejskim producentami gazu. System gazowniczy w tej części Europy jest systemem wewnętrznym odziedziczonym po ZSRR, który przesyła gaz ze wschodu na zachód. Dlatego też proces liberalizacji rynku gazu ziemnego rozpoczęty w Unii Europejskiej w XXI wieku, przebiega w wielu państwach Europy Środkowej bez jakiegokolwiek mechanizmu konkurowania ceną przez różnych producentów.

Co więcej, wszystkie dotychczasowe próby przełamania monopolu jednego głównego dostawcy jakim jest Gazprom po 1989 roku kończyły się w tej części Europy niepowodzeniem⁸.

Głównym celem strategii Federacji Rosyjskiej wobec krajów "dalekiej zagranicy" jest utrzymanie istniejących i pozyskanie nowych długoterminowych kontraktów na sprzedaż gazu ziemnego, z możliwie szeroką

⁵ Tamże, str. 159.

⁶ Gazprom Annual Report 2009.

⁷ Więcej informacji o kluczowych światowych złóżach gazu ziemnego znajduje się w publikacji: *Global Natural Gas Reserves – A Heuristic Viewpoint*, MEES – Middle East Economic Survey, Vol. 49 - No. 11, March 13, 2006 (Part 1); Vol. 51 - No. 12, March 20, 2006 (Part 2)

⁸ Można wymienić m.in. projekty: dwie polskie próby stworzenia bezpośredniego połączenia z Norweskim Szelfem Kontynentalnym (projekt Baltic Pipe w 1992 i 2001 roku), gazociąg Nabucco, terminal LNG na wyspie Krk w Chorwacji.



klauzulą *bierz-lub-płać* oraz formułą cenową indeksowaną do cen produktów ropopochodnych⁹. Równie istotnym jest uzyskiwanie przez Gazprom bezpośredniego dostępu do infrastruktury przesyłowej oraz dystrybucji gazu ziemnego na rynkach tych krajów oraz przejmowanie udziałów w całym łańcuchu dostaw.

Drugą grupę krajów, w których Gazprom ma odmienną strategię są kraje takie jak Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Bułgaria i w mniejszym stopniu Rumunia czy wschodnie Niemcy. Kraje te są tradycyjnymi krajami przez które bieżą gazociągi eksportujące rosyjski gaz na zachód Europy.

Oprócz intensywnych prób uzyskania dostępu do aktywów przesyłowych i dystrybucyjnych w tych krajach, Gazprom stara się zachować swoją monopolistyczną pozycję jeśli chodzi o dostawy gazu. Ponieważ praktycznie cała infrastruktura przesyłowa w powyższych krajach była systemem gazowym budowanym w czasach ZSRR do przesyłu gazu w jednym kierunku (na zachód), dzisiaj spółka rosyjska ma znacznie korzystniejsze warunki do realizacji swojej strategii niż w krajach starej piętnastki.

Ostatnią grupą państw, wobec których Gazprom odmiennie definiuje i realizuje swoją strategię jest Litwa, Łotwa, Estonia, Białoruś, Mołdawia i Ukraina. Te państwa są w pełni zależne od rosyjskich dostaw gazu ziemnego – 100% ich importowych potrzeb pokrywa Gazprom. Strategią Gazpromu jest utrzymanie swojego monopolu i pod hasłami urynkowania cen, wykorzystanie tej przewagi poprzez dodatkowe przychody właściwe dla zmonopolizowanego rynku. Dodatkowo w procesie "dostosowania cen" do poziomu rynkowego, w krajach tych często powstaje zadłużenie z tytułu niespłaconych zobowiązań za dostarczony gaz ziemny, które to długi Gazprom próbuje zamienić na aktywa infrastruktury energetycznej w tych krajach.

Kraje starej piętnastki UE

Realizacja strategii Gazpromu w krajach "dalekiej zagranicy", a zwłaszcza krajach starej UE (15) jest bardzo trudna. Wynika to w głównej mierze z bardzo dobrze rozwiniętego rynku gazu ziemnego (dostęp do wielu niezależnych producentów) oraz zdywersyfikowanej infrastruktury. Ponadto europejskie koncerny krajów takich jak Niemcy, Wielka Brytania, Holandia czy Francja mają bardzo dużą kapitalizację, silną pozycję na rynku (też poparcie polityczne) i przez to nawiązują w miarę równorzędne relacje biznesowe z Gazpromem.

Widać to było doskonale podczas światowego kryzysu finansowego kiedy miały miejsce równocześnie dwa zjawiska: spadek zapotrzebowania na gaz ziemny w Europie oraz pojawienie się taniego gazu w obrocie międzynarodowym¹⁰. Koncerny E.On, Gaz de France, ENI czy Botas bez trudności renegocjowały z Gazpromem ich długoterminowe kontrakty, jako przyczynę podając „zmiany na rynku gazu ziemnego”. I tak np. E.On i Botas obniżyły poziom obowiązku zakupu w formule *bierz-lub-płać* z 90% do 75%, ENI z 85% do 60%¹¹. Co więcej, nadwyżki ponad formułę *bierz-lub-płać* E.On, GdF czy ENI będą mogły kupować po średnich cenach kontraktów spotowych w danym czasie (a więc w oderwaniu od cen produktów ropopochodnych)¹². Takie ustępstwa Gazpromu nie były możliwe wobec spółek z Europy Środkowej.

Kolejnym czynnikiem utrudniającym działanie Gazpromu w krajach piętnastki jest proces liberalizacji rynku gazu ziemnego. Przejawia się on głównie w dwóch wymiarach – po pierwsze regulacyjnym poprzez

⁹ Gazprom Annual Report 2009, str. 63

¹⁰ W postaci kontraktów spotowych na gaz skroplony oraz cen na giełdzie gazu w National Balancing Point w Wielkiej Brytani – najbardziej płynnym rynku w Europie.

¹¹ www.konoplyanik.ru

¹² W oparciu o średnią cenę gazu z koszyka europejskich platform handlu gazem (ang. *hubs*), patrz również na www.konoplyanik.ru



uchwalenie Trzeciego Pakietu Energetycznego i po drugie w fundamentalnych zmianach jeśli chodzi o kontraktowanie zakupów gazu ziemnego i ustalanie mechanizmu cenowego, które to zmiany w pełni objawiły się podczas kryzysu finansowego i tzw. „rewolucji gazu łupkowego” w Stanach Zjednoczonych.

Oprócz czynników utrudniających realizację strategii Gazpromu, są także czynniki wzmacniające pozycję rosyjskiej spółki i jej wpływ na gospodarkę krajów UE i w konsekwencji (w zgodzie ze strategią energetyczną Federacji Rosyjskiej) również polityczne wpływy Rosji w Europie. Większość z tych sprzyjających czynników związana jest z procesami decyzyjnymi w Brukseli i skutkujących zwiększeniem zapotrzebowania na gaz ziemny w Europie np. poprzez odchodzenie od technologii węglowych w sektorze elektroenergetycznym. Jednym z najbardziej doniosłych czynników sprzyjających strategii Gazpromu, jest polityka nakładania ograniczeń w emisji CO₂ (patrz rozdział *Zmniejszenie emisji CO₂*). Jako kolejny można wymienić system wsparcia UE dla odnawialnych źródeł energii i jego praktyczne konsekwencje, zwłaszcza jeśli chodzi o energię wiatrową (patrz rozdział *Odnawialne źródła energii*).

Strategia rosyjskiej spółki w obszarze uzyskiwania dostępu do rynków europejskich realizowana jest ze zmiennym szczęściem. Co prawda Gazprom w ramach renegocjacji prowadzonych z europejskimi koncernami uzyskał niewielki dostęp do rynków dystrybucji we Francji, Austrii, Niemczech czy Wielkiej Brytanii, jednakże dużo większy projekt przejęcia brytyjskiej spółki dystrybucyjnej Centrica zakończył się porażką.

Próby przejęcia brytyjskiej spółki dystrybucyjnej Centrica

Na przełomie XX i XXI wieku władze brytyjskie były świadome faktu, że w ciągu kilku następnych lat Wielka Brytania zostanie importerem netto gazu ziemnego. Spółki wspierane przez rząd brytyjski rozpoczęły starania by pozyskać dodatkowe ilości gazu ziemnego, aby zapełnić lukę w zaopatrzeniu. Jednym z głównych projektów była budowa gazociągu Langeled z norweskiego złoża gazowego Troll, którego eksploatacja rozpoczęła się na początku 2006r. Jednak przepustowość tego gazociągu nie wystarczałaby na zapełnienie luki w podaży gazu w dłuższej perspektywie, dlatego też Wielka Brytania rozpoczęła budowę terminali do importu gazu skroplonego oraz przygotowywała projekty umożliwiające odbiór większych ilości gazu z kontynentu.

Stratedzy Gazpromu również zdawali sobie sprawę z sytuacji jaka panuje na rynku energii w Wielkiej Brytanii, gdzie wskutek spadku krajowego wydobycia pojawiła się perspektywa podwyżek cen gazu ziemnego w związku z koniecznością importu surowca. W 2006 Gazprom badał możliwość przejęcia największego operatora gazowego w Wielkiej Brytanii spółki Centrica, która powstała po podziale w latach 80-tych brytyjskiego monopolisty British Gas i w 2006 r. posiadała ok. 57% udział w brytyjskim rynku gazu. Przejęcie Centriki przez Gazprom uzupełniłoby łańcuch dostaw gazu ziemnego transportowanego przez gazociąg Nord Stream przez Niemcy i Holandię do interkonektora BBL pomiędzy Holandią a Wielką Brytanią. Jako właściciel Centriki, Gazprom w łatwy sposób mógłby uplasować na brytyjskim rynku gaz ziemny z Nord Stream'u.

W brytyjskim systemie prawnym od 2003 r. istniała ustawa, która pozwalała rządowi interweniować w proces przejmowania spółek krajowych w przypadku, jeżeli zagrożone byłoby brytyjskie bezpieczeństwo narodowe. Ta zasada od strony formalnej nie miała zastosowania w przypadku ewentualnego przejęcia spółki energetycznej. Widząc groźbę przejęcia Centriki przez Gazprom, rząd brytyjski zaczął poważnie rozważać wprowadzenie zmian w prawie, które zablokowałyby przejęcie ważnej spółki energetycznej na Wyspach.



W połowie lutego 2006 r. rząd Wielkiej Brytanii wydał oświadczenie, w którym informował, że jakkolwiek próba przejęcia Centriki przez Gazprom będzie bardzo wnikliwie badana przez władze. Następstwem tego oświadczenia były oświadczenia władz Gazpromu i Kremla, które groziły przekierowaniem eksportu gazu ziemnego z UE na Daleki Wschód i wzywały do zaprzestania stosowania przez rząd brytyjski praktyk protekcjonistycznych. Wprawdzie w połowie kwietnia 2006 r., premier Tony Blair zapewnił, że jego rząd nie będzie stał na przeszkodzie w przejmowaniu Centriki, jednak do przejęcia nie doszło.

Fakt, że pomimo swoich planów, Gazprom nie był w stanie przejąć Centriki doskonale pokazuje efektywność zakulisowej działalności brytyjskiej dyplomacji, która ostatecznie nie dopuściła do przejęcia brytyjskiej spółki.

Po nieudanej próbie przejęcia Centriki, Gazprom zaczął inwestować w Wielkiej Brytanii poprzez swoje spółki zależne i partnerów w interesach (w tym WINGAS czy E. On). Dzięki udziałowi w projektach budowy podziemnych magazynów gazu w Unii Europejskiej, Gazprom zyska w przyszłości lepszą pozycję handlową jako dostawca gazu ziemnego do Wielkiej Brytanii w momencie rozpoczęcia eksploatacji gazociągu Nord Stream.

Kraje Europy Środkowej

Większość z krajów w tym regionie nie ma bezpośrednich i innych niż rosyjskie dostaw gazu ziemnego. Polska i Rumunia posiadają własne zasoby surowca na poziomie pozwalającym zaspokoić odpowiednio 30% i 40% zapotrzebowania gospodarek tych krajów w gaz ziemny. Czechy mają pośredni dostęp do gazu z norweskiego poprzez sieć gazociągów niemieckich.

Nie posiadając żadnego lub posiadając bardzo ograniczony dostęp poprzez infrastrukturę do wielu producentów gazu ziemnego, kraje tego regionu nie były w stanie skorzystać z wyjątkowo korzystnej sytuacji na światowym rynku gazu i kupować taniego surowca na rynku spotowym w latach 2008-2010.

Po upadku Muru Berlińskiego, kraje zrzeszone w dawnej RWPG miały możliwość rozwinięcia swojej własnej polityki energetycznej, a warunkiem do tego było stworzenie alternatywnych dróg zaopatrzenia gospodarek w energię z zagranicy oraz dywersyfikacja dostaw gazu ziemnego. Jednakże po ponad 20 latach kraje Europy Środkowej wciąż nie posiadają praktycznie zdywersyfikowanych dróg dostaw surowców. W konsekwencji, w przypadku kryzysów z dostawami od jedyne go dostawcy (jak to miało miejsce w roku 2004, 2006 czy 2009), gospodarki tych krajów ponoszą realne koszty tych zaniedbań.

Zamiast wybudować gazociąg Baltic Pipe łączący polski rynek z rynkiem duńskim i dalej z Norweskim Szelfem Kontynentalnym (gdzie operuje kilkudziesięciu producentów gazu ziemnego), Polska zdecydowała o budowie kolejnego dużego gazociągu sprowadzającego gaz z Federacji Rosyjskiej – gazociągu jamalskiego. Projekty takie jak gazociąg Nabucco czy terminal LNG u wybrzeży Adriatyku przeżywają głębokie problemy z wyjściem z fazy planowania do fazy realizacji. Tymczasem, Gazprom kończy w tym roku kolejny olbrzymi projekt gazociągu z Federacji Rosyjskiej do Niemiec – Nord Stream.

Powyższe fakty ukazują, że w tej części Europy istnieje systemowy problem, jeśli chodzi o realizację przez poszczególne kraje, własnej, niezależnej polityki w sektorze gazu ziemnego. Kiedy gazociąg Nord Stream zacznie być eksploatowany, Gazprom będzie w stanie eksportować surowiec w ramach swoich kontraktów przez Niemcy aż do Wielkiej Brytanii z pominięciem krajów takich jak Polska czy Słowacja. Całe nowe systemy gazociągów powiązanych z Nord Stream (OPAL, GAZZELLE) czy planowany South Stream, a także udział Gazpromu w węźle handlowym w austriackim Baumgarten oraz w inwestycjach w podziemne



magazyny gazu ziemnego w Niemczech i Austrii, tworzą linię infrastrukturalną w przybliżeniu pokrywającą się z dawną Żelazną Kurtyną.

W przypadku braku powodzenia w realizacji Nabucco lub Adria LNG, kraje Europy Środkowej będą mogły kupować gaz ziemny rosyjski z obu kierunków tj. ze wschodu oraz z zachodu. W tym świetle, wdrożenie zasad wspólnego rynku UE, skończy się w Europie Środkowej wzmocnieniem pozycji monopolistycznej/dominującej Gazpromu.

Jedynie konsekwentne egzekwowanie zasad Trzeciego Pakietu Energetycznego w połączeniu z budową terminali LNG w Polsce i Chorwacji połączonych korytarzem transportowym Północ-Południe¹³, umożliwi nowym producentom sprzedaż gazu w Europie Środkowej i w konsekwencji zmniejszy wpływ rosyjskiej spółki w tym regionie zwiększając konkurencję na rynku gazu.

Kraje byłego ZSRR

Gazprom wykorzystuje swoją pozycję rynkową, aby przejmować infrastrukturę przesyłową i dystrybucyjną w tych krajach w zamian za umorzenie zobowiązań za dostarczony gaz ziemny. Aż do czasów Putina, kraje tego regionu płaciły znacząco mniej za odbierany gaz ziemny niż klienci Gazpromu dalej na zachód. Ich ceny gazu były zbliżone do cen wewnętrznych na rynku rosyjskim, co wynikało w pewnej mierze z historycznych uwarunkowań i zależności tych gospodarek od Rosji opisanych wyżej. Wraz z upadkiem ZSRR w tych krajach rozpoczął się powolny proces podwyżek cen gazu ziemnego, który przyspieszył zdecydowanie po 2003 roku po uchwaleniu nowej Strategii Energetycznej Federacji Rosyjskiej. Gazprom jednostronnie ogłaszał podwyżki cen gazu ziemnego (zmiany formuł cenowych) dla krajów takich jak Mołdawia, Ukraina czy Litwa, co w praktyce oznaczało skokowy wzrost cen gazu dla gospodarek tych krajów. Proces ten bardzo często był powiązany z politycznymi naciskami Federacji Rosyjskiej na rządy poszczególnych krajów.

Problem cen gazu ziemnego na Ukrainie pojawił się w tym samym czasie co publiczna debata na Ukrainie dotycząca umowy na stacjonowanie Floty Czarnomorskiej na Krymie (2006) czy większej aktywności Ukrainy w zbliżeniu do NATO (MAP, pierwsza połowa 2008). Ponad czterokrotny wzrost cen gazu ziemnego był ogłaszany przez Gazprom w 2005 roku, co daje podstawę do sądenia, że była to odpowiedź na wyniki wyborów prezydenckich na Ukrainie¹⁴.

Białoruś, straciła kontrolę nad swoją narodową spółką przesyłającą gaz ziemny – Bieltransgaz, aby uniknąć nagłych wysokich podwyżek cen gazu. Mołdawia przeżywała podobne problem ze swoim narodowym koncernem – Moldovagaz. Obecnie Gazprom kontroluje połowę ich akcji.

Federacja Rosyjska może i często używa argumentu "ekonomicznego" w dwustronnych relacjach gospodarczych z krajami byłego ZSRR. Taktyka powyższa jest w dużej mierze skuteczna, ponieważ gospodarki tych krajów w głównej mierze uzależnione są od wymiany gospodarczej z Rosją.

Od 2003 roku miały miejsce poważne ograniczenia w dostawach gazu ziemnego (w 2004 roku przez Białoruś, w 2006 i 2009 roku przez Ukrainę) oraz, co jeszcze bardziej szokujące dla polityków w UE, również w dostawach ropy naftowej (2007), które zaburzyły dostawy do odbiorców krajów piętnastki. W tej sytuacji Federacja Rosyjska używa bardzo skutecznie swojej dyplomacji oraz firm lobbingsowych w Brukseli, aby

¹³ Projekt połączenia polskiego terminala LNG w Świnoujściu z terminalem LNG na chorwackim wybrzeżu (wyspa Krk) przez Czechy/Słowację i Austrię/Węgry.

¹⁴ Patrz *Ekspancja Gazpromu w UE - kooperacja czy dominacja*, październik 2009, Ośrodek Studiów Wschodnich, str. 20



utrzymać wizerunek wiarygodnego dostawcy. Gazprom próbuje, niejednokrotnie używając tzw. czarnego PR, ukazać państwa tranzytowe takie jak Białoruś czy Ukraina jako niewiarygodne i niepewne ogniwo w dostawach rosyjskiego gazu do Europy.

Kolejnym praktycznym wymiarem realizacji rosyjskiej energetycznej i politycznej strategii wobec krajów byłego ZSRR jest budowa rurociągów o dużej przepustowości omijających tradycyjnie tranzytowe kraje, które pozwoliłyby (przynajmniej umożliwiłyby) wypełnianie zobowiązań kontraktowych spółek rosyjskich wobec odbiorców starej piętnastki bez konieczności korzystania z tranzytu przez te kraje. Gazociąg Nord Stream, jak również gazociągi OPAL czy projekt South Stream wpisują się w tę strategię w pełni, gdyż omijają dwie główne trasy eksportu rosyjskiego gazu tj. Białoruś i Polskę (gazociąg jamalski) oraz Ukrainę, Czechy i Słowację. Taka sytuacja stwarza dla Gazpromu szansę utrzymania swojej monopolistycznej pozycji jako dostawcy w tych krajach w przypadku braku alternatywnej infrastruktury do przesyłu gazu ziemnego z innych kierunków.

3. ZMIANY NA RYNKU GAZU ZIEMNEGO I ICH SKUTKI DLA STRATEGII GAZPROMU

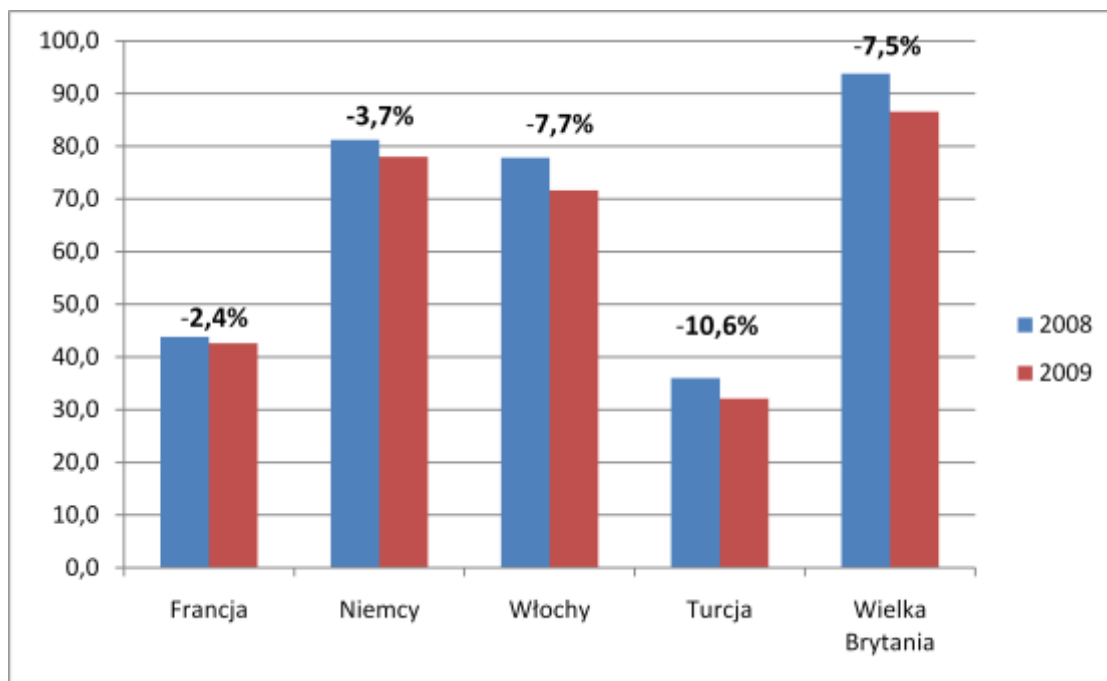
Równocześnie z kryzysem finansowym w 2009 r. nasiliły się trzy główne czynniki, które wpływają na osłabienie pozycji Gazpromu w Europie. Po pierwsze, miał miejsce spadek zużycia gazu na świecie o 2,1%. Najbardziej obiecujący rynek gazu dla Gazpromu - Europa - zmniejszył się jeszcze więcej (patrz wykres poniżej).

Po drugie, wydobycie gazu ziemnego ze złóż niekonwencjonalnych w Stanach Zjednoczonych wywołało sporą rewolucję na światowym rynku gazu. W roku 2000 udział gazu ziemnego pochodzącego z łupków w amerykańskiej produkcji krajowej wynosił zaledwie 1%. Obecnie jego udział wzrósł do 20% i może osiągnąć 50% do roku 2035¹⁵. Jedną z konsekwencji "rewolucji łupkowej" był drastyczny spadek zapotrzebowania na gaz skroplony w USA i skierowanie nadwyżek tego gazu do Europy, co z kolei spowodowało dalszy spadek cen gazu ziemnego w Europie.

¹⁵ Fueling North America's Energy Future, IHS Cambridge Energy Research Associates, 2010.



Wykres: Spadek popytu na gaz ziemny w wybranych krajach w 2009r.



Źródło: BP Energy Statistical Review 2010

Po trzecie, nadwyżki gazu na rynku światowym będące konsekwencją oddania do użytkowania nowych terminali eksportowych LNG na Bliskim Wschodzie (Katar) z równoczesnym zwiększeniem wydobycia gazu łupkowego w Stanach Zjednoczonych spowodowały gwałtowny spadek cen gazu ziemnego w basenie Oceanu Atlantyckiego w kontraktach spotowych. W lecie 2008 roku na giełdach Wielkiej Brytanii (National Balancing Point) i USA (Henry Hub) ceny gazu w kontraktach spotowych przekraczały 13 \$/MMBtu (ok. 480\$/1000m³) i spadły poniżej 4\$/MMBtu (ok. 150\$/1000m³) we wrześniu 2009 roku¹⁶.

Mając dostęp do terminali regazyfikacyjnych LNG koncerny energetyczne z Francji, Niemiec, Włoch czy Turcji rozpoczęły renegecje formuł cenowych i klauzul *bierz-lub-płać* w długoterminowych kontraktach z Gazpromem. Pomiędzy lutym a kwietniem 2010 roku pomyślnie swoje kontrakty renegecowały między innymi ENI (Włochy) E.On-Ruhrigas (Niemcy), E.On Foldgas Trade (Węgry), EconGas (Austria), Gasum (Finlandia)¹⁷.

Jednak najbardziej niebezpieczne dla Gazpromu i jego planów ekspansji w Europie jest ryzyko trwałego oddzielenia cen gazu od cen ropy naftowej. Począwszy od 2008 roku dla dużych odbiorców gazu ziemnego w Europie korzystne jest stosowanie zakupów gazu w kontraktach typu spot, gdzie cena gazu nie zależy od notowań ropy naftowej. Tymczasem w interesie Gazpromu jest zachowanie formuły cenowej związanej z cenami produktów ropopochodnych, która stale rośnie. Jeśli nadwyżka gazu na światowym rynku będzie nadal występowała, proces oddzielenia cen gazu od cen ropy będzie kontynuowany, a to postawi Gazprom przed poważnymi problemami związanymi ze sprzedażą gazu do Europy na obecnie istniejących warunkach.

¹⁶ Źródło: wykres z publikacji *Gas Matters April 2010*, Gas Strategies. Por. także *Natural Gas Market Review*, 2009, Międzynarodowa Agencja Energetyczna, str.22

¹⁷ Vedomosti, 10 marca 2010 r.



Jeśli obecne tendencje na rynku gazu będą trwały przez najbliższych kilka lat, a badania nad możliwościami eksploatacji w Europie gazu ziemnego z łupków przyniosą pozytywne rezultaty, stanowić to będzie poważne ryzyko dla spółki rosyjskiej w dłuższej perspektywie.

Gazprom bardzo poważnie odczuł skutki kryzysu finansowego i zachodzące na światowym rynku gazu zmiany. Pod koniec 2007 roku Gazprom z kapitalizacją rynkową 332 mld USD zajął trzecie miejsce w światowym rankingu przedsiębiorstw energetycznych (PFC Energy 50). Kryzys spowodował, że rosyjska spółka spadła w rankingu na 11 miejsce w 2008 r. (83 mld USD) i 10 miejsce w roku 2009 (144,2 mld USD). Od końca 2009 roku można było zaobserwować wzrost wartości Gazpromu. W rankingu PFC na 2010 r. Gazprom awansował na 6 miejsce z kapitalizacją rynkową 149,4 mld USD.

4. POLITYKA ENERGETYCZNA W UE I JEJ WPŁYW NA STRATEGIĘ ENERGETYCZNĄ FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Największe zagrożenia dla Gazpromu, ale równocześnie największe szanse dla jego strategicznych planów, niosą ze sobą procesy decyzyjne dotyczące spraw energii i klimatu w Unii Europejskiej. Do najważniejszych z nich moglibyśmy zaliczyć te decyzje, które w znaczącym stopniu zwiększą zapotrzebowanie na gaz ziemny w Europie tj. wprowadzenie systemu handlu emisjami CO₂ i nałożenie limitów na emisje na poszczególne sektory gospodarki UE oraz wsparcie instytucjonalne i finansowe dla odnawialnych źródeł energii, a zwłaszcza energii wiatrowej.

Kolejnym procesem decyzyjnym mającym znaczący wpływ na pozycję Gazpromu jest tzw. Trzeci Pakiet Energetyczny, wdrażany obecnie w krajach członkowskich, regulujący w głównej mierze dostęp do infrastruktury gazowej.

Wszystkie te decyzje należy postrzegać, mając na uwadze interes gospodarczy poszczególnych krajów członkowskich oraz fakt, że żywotnym interesie Gazpromu jest stworzenie (za pomocą decyzji politycznych) warunków dynamicznego wzrostu zapotrzebowania na gaz w Europie, zwłaszcza w sektorze elektroenergetycznym. Dodatkowo, Gazprom dąży do uzyskania możliwie największej kontroli w całym łańcuchu dostaw gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej do Europy.

4.1. ZMNIEJSZENIE EMISJI CO₂

Koncepcje obniżenia emisji CO₂ w państwach Unii Europejskiej przedstawiony w pakiecie energetyczno-klimatycznym 20/20/20¹⁸, będą miały daleko idące konsekwencje dla wszystkich spółek działających na energetycznym rynku UE oraz dla największego dostawcy gazu ziemnego na unijny rynek – Gazpromu.

Aby lepiej zrozumieć możliwości jakie dają Gazpromowi decyzje polityczne wynikające z pomysłu obniżenia emisji CO₂ w UE, najpierw należy naszkicować stan faktyczny i przybliżyć podstawowe dane.

¹⁸ Cele polityki energetycznej Unii Europejskiej zatwierdzone przez Radę Europejską w marcu 2007r. Pakiet 3x20 oznacza redukcję emisji gazów cieplarnianych o przynajmniej 20%, poprawę efektywności energetycznej o 20% oraz zwiększenie udziału odnawialnych źródeł energii do 20%. Powyższe cele powinny być osiągnięte do 2020r.



41% emisji dwutlenku węgla na świecie pochodzi z sektorów produkujących energię elektryczną i ciepło¹⁹. Konieczność redukcji emisji oznacza, że sektor elektroenergetyczny oraz ciepłowniczy, aby dostosować się do nowych standardów emisji dwutlenku węgla w UE, musiałby zmienić paliwo używane w procesie wytwarzania prądu i ciepła. Kraje, w których węgiel brunatny i kamienny są podstawowym źródłem energii będą zatem zmuszone do podjęcia strategicznego dla ich gospodarek rozstrzygnięcia czy przechodzą z węgla kamiennego i brunatnego na inne źródła energii czy też będą ponosiły koszty związane z opłatami za emisję CO₂. Oba scenariusze będą bardzo kosztowne.

Analizując możliwości maksymalnego spadku produkcji CO₂ przez gospodarkę po możliwie najniższym koszcie należy zauważyć, że jedną z dziedyn dysponujących największym potencjałem redukcji emisji CO₂ jest energetyka jądrowa (nie biorąc pod uwagę polityki zalesiania)²⁰. Jednakże, budowa elektrowni jądrowej jest procesem kapitałochłonnym i długookresowym. Budowa turbin gazowych o cyklu połączonym (CCGT) jest najtańszym kapitałowo i najszybszym czasowo sposobem zapełnienia luki w produkcji elektryczności po wycofaniu węgla jako nośnika energii. Ponadto, elektrownie gazowe (np. CCGT) mogą zaopatrywać rynek podczas tzw. szczytu dobowego, kiedy gospodarka zużywa największe ilości energii elektrycznej przez zaledwie kilka godzin. Ani model pracy elektrowni węglowych, ani atomowych nie pasuje do takich wahań popytu na energię elektryczną na rynku energii (patrz rozdział *Odnawialne źródła energii*).

Ponadto emisje CO₂ przypadające na wyprodukowanie 1 kWh energii elektrycznej dla węgla brunatnego wynoszą 940g CO₂/kWh, a dla ropy naftowej i gazu ziemnego odpowiednio 640g i 370g CO₂/kWh²¹.

Pod koniec 2009 r. zainstalowana moc w elektrowniach węglowych w UE wynosiła 230 GW²². Zakładając, że jedynie 30% obecnych mocy wytwórczych z węgla zostanie w ciągu 15 lat zastąpione przez elektrownie gazowe, popyt na gaz ziemny w UE wzrośnie o około 75 mld m³.

I to jest odpowiedzią na pytanie, dlaczego kraje, które produkują gaz ziemny, a w szczególności spółki takie jak Gazprom, są wśród największych zwolenników różnych koncepcji obniżenia emisji CO₂ w krajach UE²³.

Tabela: Produkcja energii elektrycznej w GWh (wyprodukowana z węgla, wiatru i gazu ziemnego) w wybranych krajach w 1997 oraz w 2008 r.

Węgiel			
	1997	2008	Udział % w 2008
Niemcy	143 103	124 617	29.3%
Wielka Brytania	119 717	125 316	33.2%
Polska	79 777	83 914	90.2%
Hiszpania	57 307	48 714	15.4%
Francja	20 618	24 447	4.3%
Włochy	20 384	43 073	14.4%

¹⁹ *The carbon productivity challenge: Curbing climate change and sustaining economic growth*, McKinsey&Company, czerwiec 2008, str.14-15

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, str. 37

²² Eurostat

²³ Porównaj Gazprom Annual Report 2009, str. 18-21



Wiatr			
	1997	2008	Udział % w 2008
Niemcy	3 034	40 574	9.5%
Wielka Brytania	667	7 097	1.9%
Polska	2	837	0.9%
Hiszpania	716	32 203	10.2%
Francja	11	5 689	1.0%
Włochy	118	4 861	1.6%

Gaz ziemny			
	1997	2008	Udział % w 2008
Niemcy	50 176	75 921	17.9%
Wielka Brytania	110 963	176 748	46.9%
Polska	215	3 166	3.4%
Hiszpania	18 174	121 561	38.5%
Francja	4 900	21 915	3.9%
Włochy	61 293	172 697	57.7%

Źródło: Eurostat

Aby spełnić wymogi redukcji CO₂ w stosunkowo krótkim czasie, kraje posiadające znaczący udział węgla w swoim bilansie energetycznym, w praktyce będą zmuszone do budowania nowych bloków energetycznych zasilanych gazem ziemnym.

Spadek liczby elektrowni węglowych, który będzie konsekwencją wprowadzenia ograniczeń emisji CO₂ i przewidywanych kosztów zakupu praw do emisji CO₂, spowodować powinien wzrost liczby elektrowni jądrowych dostarczających energię elektryczną w podstawie i elektrowni gazowych zabezpieczających popyt w okresie największego zapotrzebowania na energię elektryczną oraz dostarczających lepszych warunków ustalania ceny w podstawie.

Państwa takie jak Wielka Brytania, Niemcy czy Polska, które wykorzystują duże ilości węgla jako podstawowego nośnika w procesie produkcji energii elektrycznej staną przed wielkim wyzwaniem związanym ze zmianą ich krajowej długookresowej polityki energetycznej. Jednak każdy z tych krajów posiada różną sytuację gospodarczą i ekonomiczną.

Wielka Brytania została importerem gazu ziemnego pomimo, że kilka lat temu sprzedawała nadwyżki gazu ziemnego na kontynent. W celu zapełnienia luki w dostawach powstałej po spadku własnej produkcji, Wielka Brytania wybudowała terminale do importu gazu skroplonego o dużych możliwościach przyjmowania gazu. Kraj ten, podobnie jak Niemcy, nie jest zależny energetycznie od jednego szczególnego dostawcy. Niemcy z kolei, są dużym konsumentem gazu ziemnego, ale mają bardzo dobrze zdywersyfikowane kontraktowo i infrastrukturalnie dostawy tego paliwa²⁴. Polska natomiast sprowadza gaz ziemny, z powodu braku możliwości, wyłącznie z Federacji Rosyjskiej.

²⁴ Niemcy zaopatrują się w gaz ziemny z Holandii, Norwegii i Rosji. Posiadają również krajowe wydobywanie, a także bezpośrednie połączenie z terminalem LNG w Zeebrugge w Belgii.



Takie różnice w sytuacji gospodarczej rzutują na postrzeganie interesu narodowego przez poszczególne kraje oraz powinny rzutować na ocenę rządów państw członkowskich polityki prowadzonej w ramach Unii Europejskiej.

Nie wszystkie regionalne rynki gazu w Europie są wystarczająco płynne, aby działające na nich spółki energetyczne mogły podejmować decyzje inwestycyjne na podstawie cen spotowych. Wiele inwestycji w nową infrastrukturę energetyczną finansowanych jest w tzw. formule *project-finance*. I aby rozpocząć realizację i zminimalizować ryzyko braku dostaw lub wysokich cen nośników energii, potrzebuje odpowiednich zabezpieczeń w postaci długoterminowych kontraktów na ich dostawy.

Dla krajów, których gospodarki oparte są na węglu, powyższe ograniczenia natury, zarówno politycznej (polityka klimatyczna), jak i ekonomicznej (pozyskiwanie środków na inwestycje) prowadzą do ryzyka większego uzależnienia od importowanych nośników energii. Zjawisko to będzie jeszcze bardziej niebezpieczne dla tych krajów, które kupują gaz ziemny od jednego dostawcy, a ich infrastruktura importowa nie umożliwi różnicowania dostaw. Uzależnienie takie jest tym groźniejsze – również w kategoriach suwerenności - im bardziej monopolista dostarczający energię realizuje nie tylko ekonomiczne, lecz także polityczne cele.

Każda nowa dyrektywa UE nakładająca nowe ograniczenia w emisjach CO₂ w krajach UE, będzie *de facto* promować wykorzystanie gazu ziemnego w wytwarzaniu energii elektrycznej i ciepła. Odejście od węgla na rzecz gazu ziemnego przy produkcji energii elektrycznej pogłębi uzależnienie od dostawców gazu ziemnego krajów, które korzystają do tej pory z węgla. Jakiegokolwiek zaburzenia w zaopatrzeniu w gaz ziemny będą również wpływać na sektor wytwarzania energii elektrycznej.

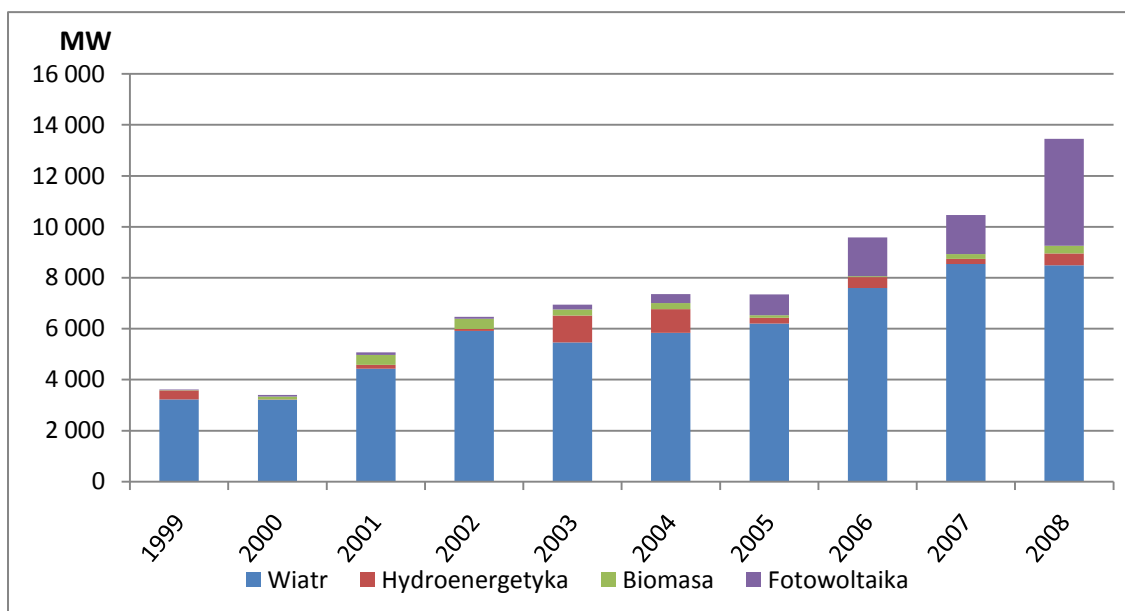
4.2. ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

Polityka energetyczna Unii Europejskiej mająca na celu wspieranie wykorzystania odnawialnych źródeł energii (OZE) jest, w praktyce, korzystna dla Federacji Rosyjskiej i interesów Gazpromu w Europie.

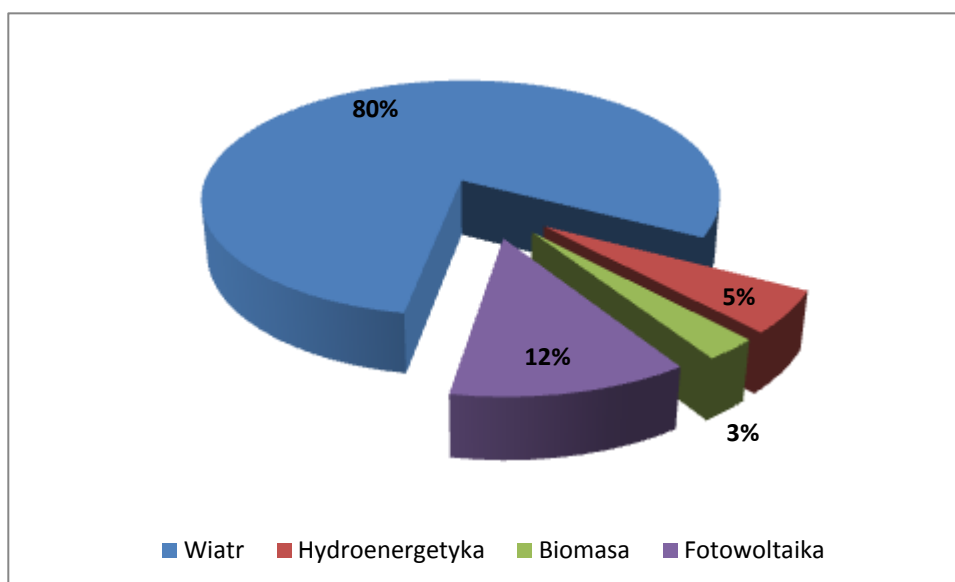
Aby cele zawarte w koncepcji 20/20/20 zostały wypełnione, udział energii odnawialnej w ogólnej puli energii wytwarzanej w UE musi zdecydowanie wzrosnąć. Dotychczasowa obserwacja pokazuje, że w praktyce znaczny wzrost w wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii będzie możliwy przez większe wykorzystanie energii wiatrowej. Żadna inne OZE takie jak biomasa, biogaz czy energia elektryczna z hydroelektrowni nie będzie w stanie pokryć 20% zapotrzebowania na energię w UE.



Wykresy: Nowe moce wytwórcze energii elektrycznej (z OZE) zainstalowane w Unii Europejskiej i skumulowany % udział poszczególnych OZE w latach 1999-2008.



Źródło: Europejskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej (EWEA), Europejskie Stowarzyszenie Przemysłu Fotowoltaicznego (EPIA), Platts Powervision



Źródło: EWEA, EPIA, Platts Powervision

Z kolei znaczące zwiększenie wykorzystania energetyki wiatrowej generuje potrzebę budowy nowych elektrowni gazowych, które będą rezerwowym źródłem mocy i będą mogły dostarczyć energię elektryczną w czasie, kiedy elektrownie wiatrowe nie będą pracowały. Energetyka wiatrowa jest bardzo niepewnym i



niestabilnym źródłem wytwarzania energii elektrycznej, które zależy w głównej mierze od danych warunków pogodowych.

Dobrym przykładem pracy elektrowni gazowych używanych jako system rezerwowy wobec systemu energetyki wiatrowej jest Hiszpania, która posiada zainstalowane 17 GW mocy z energii wiatrowej oraz 22 GW mocy w blokach gazowych (technologia CCGT). 27 sierpnia 2009 energia elektryczna wytworzona z wiatru zaspokajała jedyne 1% dziennego zapotrzebowania na prąd w Hiszpanii, podczas gdy np. 8 listopada tego samego roku było to 45%²⁵. Spadek podaży energii elektrycznej wytwarzanej z wiatru, zarówno gwałtowny w przypadku wahań dobowych, jak i sezonowy, uzupełniany jest podażą energii wytwarzanej w elektrowniach gazowych uruchamianych każdorazowo *ad hoc*.

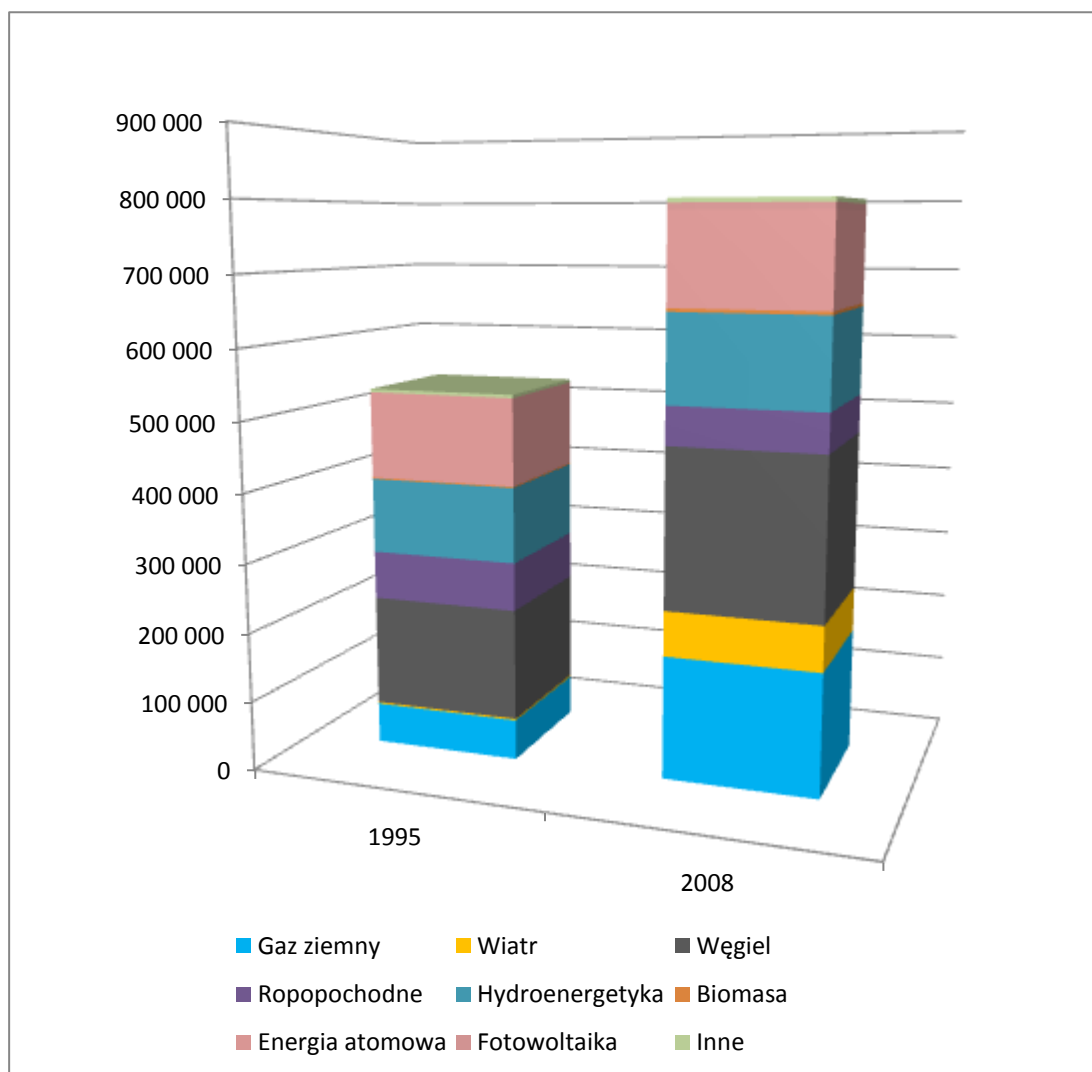
Jeśli prześledzimy nowo zainstalowane moce w elektrowniach w krajach Unii Europejskiej w latach 1999-2008, okaże się, że niemal 59 GW przypada na nowe elektrownie wiatrowe i ponad 101 GW na elektrownie gazowe. Tymczasem w latach 1995-2008 powstało 268 GW nowych mocy wytwórczych w UE.

Poniższy wykres oraz tabela ilustrują wzrost znaczenia gazu ziemnego i wiatru w zainstalowane mocach elektrowni w UE między 1995 a 2008 oraz spadek znaczenia takich nośników energii jak węgiel, energię z elektrowni wodnych oraz atomowa.

²⁵ Źródło: Red Eléctrica de España, www.ree.es



Wykres: Całkowita moc wytwórcza energii elektrycznej w Unii Europejskiej w 1995 oraz w 2008r.



Źródło: Eurostat, EWEA



Tabela: Udział poszczególnych nośników energii w zainstalowanej mocy wytwórczej energii elektrycznej w Unii Europejskiej w 1995 oraz w 2008 r.

	1995	2008
Gaz ziemny	11.0%	22.2%
Wiatr	0.5%	8.1%
Węgiel	30.2%	28.6%
Olej opałowy	13.1%	6.9%
Hydroenergetyka	20.4%	15.6%
Biomasa	0.4%	0.6%
Energia atomowa	23.5%	16.1%
Fotowoltaika	0.0%	1.1%
Inne	0.9%	0.8%

Źródło: Eurostat, EWEA

4.3. TRZECI PAKIET ENERGETYCZNY

Trzeci Pakiet Energetyczny UE składa się z dwóch dyrektyw oraz trzech rozporządzeń. Jeśli chodzi o sektor gazu ziemnego najważniejsza jest Dyrektywa 2009/73/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z 13 lipca 2009 r. (dalej Dyrektywa 73) zawierająca wspólne reguły dla wewnętrznego rynku gazu ziemnego w Unii Europejskiej.

Zapisy Dyrektywy 73 i ich praktyczne konsekwencje są jedną z kluczowych spraw dla pomyślności strategii Gazpromu w Europie. Intencją twórców Dyrektywy było złamanie monopolu pionowo zintegrowanych przedsiębiorstw energetycznych działających na terenie UE, których praktyki dyskryminowały konkurentów, jeśli chodzi o dostęp do infrastruktury oraz nowe inwestycje. Rada Europejska w swojej opinii z 2007 roku zauważyła, że dotychczasowe regulacje w obszarze rynku gazu ziemnego (m.in. Dyrektywa 2003/55/EC) w sposób niewystarczający radziły sobie z podobnymi praktykami koncernów. Tylko „skuteczne oddzielenie działalności w zakresie dostaw i produkcji od eksploatacji sieci” może wyeliminować praktyki dyskryminacyjne²⁶.

Gazprom jest właścicielem całej sieci gazowej w Federacji Rosyjskiej. Dodatkowo, rosyjska spółka kontroluje pośrednio lub bezpośrednio główne gazociągi transportujące gaz ziemny z Federacji Rosyjskiej do europejskich odbiorców przez kraje tranzytowe (Ukraina, Białoruś, Słowacja, Polska, wschodnie Niemcy czy też Interkonektor łączący kontynent w Wielką Brytanią). Gazprom posiada również większościowe udziały w gazociągu Nord Stream oraz South Stream, nowych projektach eksportu gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej oraz obszaru Morza Kaspijskiego do Europy.

Ze wszystkich konsekwencji tego pakietu, dwie są najbardziej doniosłe dla możliwości realizacji strategii Gazpromu.

²⁶ Porównaj Dyrektywę 2009/73/EC, punkt 7 and 8 preambuły.



Po pierwsze, nowa Dyrektywa ustala podstawowy model funkcjonowania sieci gazowych w Unii Europejskiej, tzw. *ownership unbundling* (dalej OU) czyli rozdzielenie prawne, właścicielskie i operacyjne pomiędzy działalnością związaną z przesyłem gazu ziemnego a wszystkimi innymi działalnościami, w tym sprzedażą gazu ziemnego. Wg twórców Dyrektywy model OU (rozdział własności), „który należy rozumieć jako wyznaczenie właściciela sieci na operatora systemu i zachowanie jego niezależności od wszelkich interesów związanych z dostawami i produkcją, jest wyraźnie skutecznym i stabilnym sposobem na rozwiązanie nieodłącznego konfliktu interesów oraz zapewnienie bezpieczeństwa dostaw”²⁷. Co jest tutaj istotne, to fakt, że unijni legislatorzy zauważyli „nieuchronny konflikt interesu” w przypadku gdy przedsiębiorstwo energetyczne jest zintegrowane pionowo i oprócz działalności związanej z dostawami i handlem gazem, posiada i operuje infrastrukturą przesyłową (a takim przedsiębiorstwem jest np. Gazprom).

Jak wynika z art. 9 par. 1 Dyrektywy, właściciel systemu przesyłu gazu ziemnego powinien być jego operatorem z pełną niezależnością właścicielską i decyzyjną od innych podmiotów, które zajmują się produkcją lub handlem gazem ziemnym. Ponadto Dyrektywa zawiera również zasadę, która mówi, że „osobom z krajów trzecich należy (...) zezwolić na kontrolowanie systemu przesyłowego lub operatora systemu przesyłowego jedynie wtedy, gdy spełniają one wymogi skutecznego rozdziału, które mają zastosowanie we Wspólnocie”²⁸. Zasada ta w procesie legislacyjnym była określana jako tzw. klauzula Gazpromu.

Dwa powyższe rozstrzygnięcia w Dyrektywie, czyli rozdział właścicielski i klauzula Gazpromu, podważają fundamenty, na których opiera się strategia działalności Gazpromu w Europie, która zakłada przejmowanie i kontrolowanie gazociągów przesyłowych i większe uzależnienie krajów europejskich od gazu sprowadzanego z Rosji tymi gazociągami.

Zasada rozdziału właścicielskiego została jednakże osłabiona w Dyrektywie poprzez dodatnie konkretnych zapisów w paragrafie 8 w 9 artykule oraz całego artykułu 14 i rozdziału IV. Zapisy te wprowadzają dwa dodatkowe modele operatorstwa na systemie przesyłowym, niezależnego operatora systemu (ISO) – opisanego w art. 14 i operatorów systemu przesyłowego (ITO) opisanego w rozdziale IV. Oba te modele zakładają, że właścicielem systemu przesyłowego jest zintegrowany pionowo podmiot. Zapisy te pojawiły się w Dyrektywie w wyniku lobbingu, głównie Francji i Niemiec, których duże koncerny energetyczne (E.On, RWE, GdF) miały już w przeszłości problemy z Komisją Europejską związane z ich praktykami dyskryminacyjnymi w udostępnianiu swoich sieci podmiotom trzecim. W przypadku wejścia w życie pierwotnych zapisów, koncerny te zmuszone byłyby do odsprzedaży swoich aktywów przesyłowych, aby spełnić wymóg pełnego rozdziału właścicielskiego.

Model ISO zakłada, że właściciel sieci przesyłowej (zintegrowana pionowo spółka) wyznacza operatora przesyłu, który jest niezależny od niej tzn. spełnia wszystkie kryteria niezależności opisane przy okazji modelu pełnego rozdziału właścicielskiego (art. 9 Dyrektywy).

W modelu ITO, operatorem system przesyłowego jest przedsiębiorstwo zintegrowane pionowo – właściciel infrastruktury, który jednakże powinien spełniać wszystkie kryteria niezależności opisane w Dyrektywie (w art. 9 i 14).

W obu modelach, ISO i ITO są odpowiedzialne za udostępnianie sieci gazowych na niedyskryminacyjnych zasadach (tzw. zasada TPA, third party access) i podpisywanie umów przesyłowych. Ponadto w obu

²⁷ Tamże. Punkt 8 preambuły.

²⁸ Tamże. Punkt 22 preambuły. Por. także artykuł 11.



modelach, to operatorzy odpowiadają za rozwój sieci przesyłowych i pozyskiwanie środków na nowe inwestycje.

Decyzja, który z modeli przyjmuje dane państwo członkowskie należy do rządów krajowych²⁹. Taka kompetencja jest kluczowa dla tych krajów, w których Gazprom posiada aktywa przesyłowe lub udziały w spółkach przesyłowych.

Kolejnym zagrożeniem dla realizacji przez Gazprom swojej strategii energetycznej w Europie są zapisy dotyczące system certyfikacji operatorów przesyłowych w UE oraz wymogi dotyczące krajów trzecich w tym aspekcie³⁰. Tutaj również ostateczne kompetencje w przyznawaniu certyfikatów przynależą do danego państwa członkowskiego, które może odmówić certyfikacji jeśli uzna, że jej wydanie stworzy zagrożenie dla bezpieczeństwa dostaw energii do tego państwa³¹.

Dzięki nowej Dyrektywie państwa członkowskie posiadają potężne narzędzie obrony swoich rynków przed praktykami zintegrowanych pionowo przedsiębiorstw, zwłaszcza z krajów spoza UE. Rozdział właścicielski jako podstawowy model funkcjonowania operatorów przesyłowych może być podstawą do odzyskania kontroli państwowej nad infrastrukturą przesyłową będącą po kontrolą spółek takich jak Gazprom (problem szczególnie istotny w krajach Europy Środkowej i Wschodniej).

Dobrze wykorzystane, nowe narzędzie daje również poszczególnym państwom członkowskim możliwość wyegzekwowania równego dostępu do infrastruktury przesyłowej i poprawienia konkurencyjności w dostawach gazu ziemnego. **Z drugiej jednak strony, w przypadku implementacji modelu ITO, kontrola Gazpromu nad gazociągami będącymi już dziś w jego posiadaniu, zostanie umocniona.**

Przykład działań rządu Litwy, który rozpoczął rozmowy ze spółkami Gazprom i E.On na temat możliwości odkupu od nich udziałów w przedsiębiorstwie przesyłu gazu ziemnego na Litwie (na podstawie zapisów Dyrektywy o wydzieleniu własnościowym) oraz gwałtowna reakcja władz Gazpromu na te postulaty, pokazuje jak bardzo niewygodnym dla strategii Gazpromu są nowe regulacje unijne i ich implementacja przez kraje członkowskie.

5. SCENARIUSZE NA PRZYSZŁOŚĆ

Rozwijanie połączeń między sieciami elektrycznymi i gazowymi państw członkowskich zwiększają bezpieczeństwo energetyczne i ułatwiają budowanie wewnętrznego rynku energii elektrycznej i gazu w UE. Jednakże, jeśli UE będzie chciała rozwijać połączenia z krajami, które nie są jej członkami, takimi jak Federacja Rosyjska, które nie przyjęły na siebie podobnych zobowiązań do przestrzegania norm emisji, to będzie to potężny bodziec do rozwoju tych koncernów, które posiadają moce wytwórcze poza UE. Wytwarzany przez te spółki prąd będzie wolny od obciążeń związanych z kosztami uprawnień do emisji CO₂.

²⁹ Tamże. Patrz artykuł 9 par. 8 oraz punkt 18 preambuły.

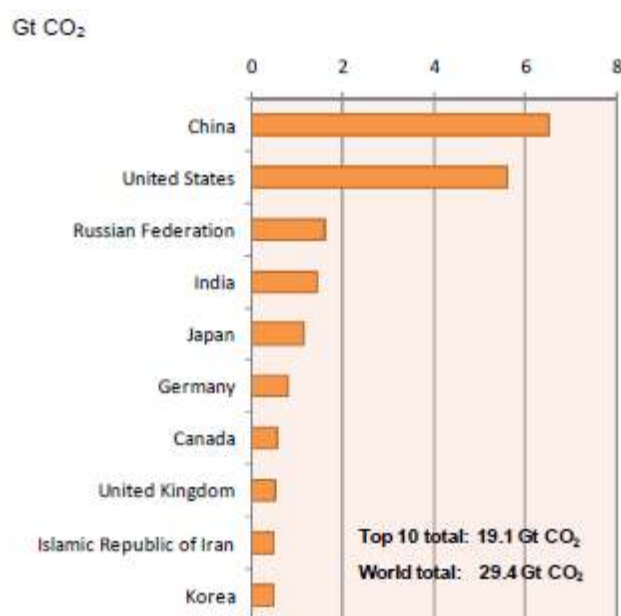
³⁰ Tamże. Artykuł 11.

³¹ Tamże. Artykuł 11 par. 8



Tymczasem tylko dwa kraje z dziesięciu największych światowych emitentów CO₂ pochodzą z Europy (Niemcy i Wielka Brytania). Dwie trzecie światowej emisji CO₂ pochodzi tylko z tych dziesięciu krajów (w tym Chin, Stanów Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej)³².

Wykres: 10 największych emitentów światowych CO₂ w 2008 roku (w Gt CO₂ rocznie)



Źródło: Międzynarodowa Agencja Energetyczna

Ponadto, dalszy wzrost mocy farm wiatrowych w państwach członkowskich UE, będzie jednocześnie oznaczał wzrost spożycia gazu ziemnego, o czym była mowa wyżej.

Takie działania zaś, przyniosą wzrost kosztów produkcji i utratę konkurencyjności przez gospodarki państw UE. Z drugiej strony gospodarki krajów sąsiadujących z UE, w tym Rosja, wolne od olbrzymich kosztów, zyskają łatwy sposób by eksportować swoją energię elektryczną i inne dobra wyprodukowane przez energochłonne przemysły.

W związku z powyższym możemy wyróżnić trzy główne scenariusze rozwoju sytuacji w przyszłości charakteryzujące się następującymi zjawiskami:

„Scenariusz Zielony”

UE będzie kontynuować wsparcie rozwoju wykorzystywania OZE (energetyki wiatrowej) oraz nakładać nowe ograniczenia emisji dwutlenku węgla. W tym scenariuszu największego znaczenia jako nośnik energii nabierze gaz ziemny, na który zapotrzebowanie będzie wzrastać. Równocześnie ze wzrostem wymogów środowiskowych nie zostaną podjęte kroki mające na celu możliwe zrównoważenie ekologicznego ciężaru

³² CO₂ emissions from fuel combustion – highlights, 2010, Międzynarodowa Agencja Energetyczna, str. 9.



między państwami UE a państwami trzecimi znajdującymi się poza UE³³. Rozwój energetyki jądrowej zostanie w znacznym stopniu ograniczony na skutek aktywności ekologów. Rosyjskie spółki z dostępem do zasobów gazu ziemnego będą miały idealne warunki do ekspansji na otwartym rynku energii w UE (mając jednocześnie przewagę nad europejskimi koncernami). Ponadto Federacja Rosyjska uzyska od Komisji Europejskiej derogację na stosowanie Trzeciego Pakietu Energetycznego w obszarze wydzielenia infrastruktury (negocjacje w tym przedmiocie rozpoczęły się podczas spotkania Unia Europejska-Rosja 24 lutego br. w Brukseli).

„Scenariusz Dostosowania”

UE nie będzie wprowadzać nowych ograniczeń emisji dwutlenku węgla oprócz już uzgodnionych. Zwiększanie limitów emisji będzie dopuszczalne tylko wtedy, jeśli inne kraje na świecie, główni emitenci CO₂, także podejmą podobne zobowiązania do redukcji wielkości swoich emisji. W tym scenariuszu znaczenie gazu ziemnego będzie mniejsze niż w Scenariuszu Zielonym, choć dalej istotne. Jednocześnie nastąpi rozwój energetyki atomowej w wyniku procesu zastępowania starych elektrowni węglowych pracujących w podstawie przez inne nieemisyjne lub niskoemisyjne źródła. Ponadto Federacja Rosyjska nie uzyska żadnych zwolnień ze stosowania na obszarze UE zapisów Trzeciego Pakietu Energetycznego.

„Scenariusz Wycofania”

W tym scenariuszu w następstwie wzrastających kosztów produkcji i utraty konkurencyjności gospodarek krajów UE, jak również na skutek możliwego do wystąpienia kryzysu gospodarczego w państwach UE, cele założone w pakiecie energetyczno-klimatycznym zostaną zweryfikowane negatywnie. W następstwie zostaną podniesione limity emisji CO₂. Jednocześnie, UE podejmie kroki zmierzające do równoważenia ciężaru związanego z ochroną środowiska między państwami członkowskimi a krajami spoza UE. W tym scenariuszu będzie możliwy rozwój elektrowni węglowych (przy wykorzystaniu nowych technologii węglowych), a rozwój rynku gazu będzie najwolniejszy spośród wszystkich opisywanych scenariuszy. Podobnie jak w Scenariuszu Dostosowania, nie będzie żadnych wyjątków w stosowaniu zapisów Trzeciego Pakietu Energetycznego.

Tabela: Charakterystyka poszczególnych scenariuszy rozwoju sytuacji w UE w obszarze energii.

	Ograniczenia emisji CO ₂	Podatek emisyjny	Wsparcie OZE (zwł. wiatru)	Rozwój energetyki atomowej	Derogacja z Trzeciego Pakietu Energ. (OU and ISO)	Popyt na gaz ziemny	Popyt na węgiel
Scenariusz Zielony	Wyższe	Nie	Tak	Nie	Tak	↑↑↑	↓↓
Scenariusz Dostosowania	Bez zmian	Tak	Bez zmian	Tak	Nie	↑↑	↑↓
Scenariusz Wycofania	Niższe	Tak	Nie	Tak	Nie	↑	↑

³³ Takie wyrównanie mogłoby mieć charakter podatku/cła od importu energii z krajów trzecich, którego celem byłoby wyrównanie kosztów produkcji między gospodarkami z różnymi obowiązkami dotyczącymi ochrony środowiska (emisji CO₂).



6. DZIAŁANIA MOŻLIWE DO PODJĘCIA NA POZIOMIE UE

6.1. STRATEGIA ENERGETYCZNA FEDERACJI ROSYJSKIEJ W EUROPIE OD 2000 ROKU - PODSUMOWANIE

W ostatniej dekadzie, Rosja konsekwentnie umacniała swoją pozycję w świecie poprzez wykorzystanie do prowadzenia polityki międzynarodowej zasobów energetycznych. Sukces polityki rosyjskiej jest rezultatem umiejętnego wykorzystania gazu ziemnego i ropy naftowej jako instrumentu polityki zagranicznej. Z jednej strony, Rosja dąży do umocnienia uzależnienia od rosyjskich węglowodorów większości gospodarek Europy Środkowej i Wschodniej. Z drugiej strony Kreml konsekwentnie wzmacnia wizerunek Rosji jako stabilnego dostawcy gazu ziemnego i ropy naftowej w krajach Europy Zachodniej. I dzieje się tak, pomimo powtarzających się przerw w dostawach zarówno gazu ziemnego jak i ropy naftowej, które występują począwszy od 2004 niemal co roku.

Niezaprzeczalny sukces polityki energetycznej Federacji Rosyjskiej w ciągu ostatniej dekady konkretyzuje się w budowie nowych korytarzy do transportu węglowodorów do Europy z pominięciem krajów tranzytowych. Realizacja projektów BPS-1 i BPS-2 pozwoli na zwiększenie eksportu rosyjskiej ropy do Europy pomijając Białoruś, Polskę i Ukrainę. Zakończenie budowy gazociągu Nord Stream na dnie Morza Bałtyckiego, a w przyszłości budowy gazociągu South Stream podzieli Europę na dwa obszary, jeżeli chodzi o kryterium dostaw energii. Kraje byłego bloku sowieckiego nadal będą w pełni zależne od rosyjskich dostaw gazu ziemnego. Dodatkowo jednak, gaz ziemny, który płynął do tej pory do konsumentów w Europie Zachodniej, będzie mógł płynąć dalej bez konieczności wykorzystania infrastruktury tradycyjnych krajów tranzytowych w Europie Środkowej i Wschodniej.

Co więcej, sztandarowy projekt Gazpromu, dzięki któremu będzie to możliwe jest postrzegany przez europejską opinię publiczną jako projekt "europejski" co jest kolejnym sukcesem polityki Federacji Rosyjskiej. W rzeczywistości jest to projekt, który został wdrożony w obliczu silnego sprzeciwu kilku państw członkowskich UE - m.in. Polski i krajów bałtyckich.

Federacja Rosyjska dąży do utrzymania asymetrii pomiędzy nią a krajami członkowskimi na zliberalizowanym wewnętrznym rynku energii UE. Kreml skutecznie przeprowadza konsolidację i nacjonalizację rosyjskich sektorów energetycznych, również poprzez eliminację zagranicznych firm z rosyjskiego rynku wewnętrznego. Z drugiej strony, rosyjskie firmy mając dostęp do aktywów energetycznych się na terenie UE stale je powiększają. Dużym zagrożeniem dla tak realizowanej strategii Gazpromu i polityki władz Federacji Rosyjskiej jest przyjęcie Trzeciego Pakietu Energetycznego w UE. Przepisy mówiące o rozdziale działalności przesyłowej od handlowej oraz tzw. klauzula Gazpromu mogą skutecznie zatrzymać proces nabywania infrastruktury energetycznej przez przedsiębiorstwa z Rosji w przypadku utrzymywania się opisanej asymetrii między Federacją Rosyjską a UE.

Z drugiej strony, rosyjskie firmy pokładają dużą nadzieję w polityce klimatycznej UE i związanym z nią nakładaniem ograniczeń na emisję dwutlenku węgla w państwach członkowskich w połączeniu ze wsparciem dla odnawialnych źródeł energii. W praktyce bowiem polityka taka będzie oznaczała gwałtowny wzrost zapotrzebowania na gaz ziemny i naturalne pole do ekspansji spółek rosyjskich. Cele UE wyrażone w koncepcji 20/20/20 oraz pomysły dalszego zmniejszenia emisji CO₂ motywują koncerny energetyczne z Federacji Rosyjskiej do większej aktywności na rynku UE. Zagrożeniem na tym polu dla strategii rozwoju Gazpromu jest rozwój energetyki jądrowej, i co ważniejsze, możliwe wykorzystanie niekonwencjonalnych złóż gazu ziemnego w UE.



Dlatego też należy się spodziewać w różnych publicznych dyskusjach w Europie wielu prób podważenia znaczenia wydobycia gazu z łupków i sensowności budowy nowoczesnych elektrowni atomowych. Alternatywą dla nich jest bowiem znaczące zwiększenie importu gazu ziemnego. Znamiennym w tym kontekście jest fakt, że Aleksander Miedwiediew, wiceprezes Gazpromu, na wieść o wielkim sukcesie gazu z łupków i nowych planach eksploatacyjnych w Stanach Zjednoczonych, publicznie zaczął się niepokoić o jakość wody pitnej w stanie Nowy Jork.

6.2. REKOMENDACJE

Unia Europejska nie posiada wspólnej (ang. *common*) polityki energetycznej. Decyzje dotyczące sektora energii są raczej wypadkową interesów najsilniejszych krajów członkowskich oraz lobby (w tym rosyjskiego). Najlepszym podejściem do rozwiązywania kwestii energii w UE jest podejście kolektywne (ang. *collective*) oraz współpraca między rządami krajów członkowskich w zgodzie z zasadą solidarności.

Interesy poszczególnych krajów członkowskich w sprawach takich jak określanie limitów emisji CO₂ czy promocja odnawialnych źródeł energii są zasadniczo różne i zależą w szczególności od historycznych i gospodarczych uwarunkowań jeśli chodzi o rodzaje źródeł energii wykorzystywane w ich gospodarkach (*energy mix*). Są kraje w UE, które wytwarzają energię elektryczną głównie ze źródeł niskoemisyjnych lub bezemisyjnych (Francja, Szwecja). Są kraje, które zrezygnowały w kosztownym procesie z wykorzystywania węgla jako głównego surowca (Hiszpania i do pewnego stopnia również Wielka Brytania). Są wreszcie kraje, dla których węgiel jest głównym nośnikiem energii (Polska). Tzw. *energy-mix* tych krajów określa ich narodowy interes jeśli chodzi o gospodarkę oraz bezpieczeństwo.

Co więcej, kraje członkowskie Unii Europejskiej skrajnie różnią się jeśli chodzi o praktyczny wymiar rozwoju infrastruktury energetycznej czy rynku gazu ziemnego. Bardzo często takie odmienne rozumienie wynika z historycznych uwarunkowań, o których była mowa na początku raportu. Problemy związane z szeroko pojętą energetyką w krajach Europy Środkowej i w krajach Europy Zachodniej są często odmiennej natury. Tymczasem to właśnie one określają narodowe interesy poszczególnych krajów członkowskich.

Dalsze zwiększanie limitów redukcji emisji CO₂ przy braku podobnych ograniczeń w krajach sąsiadujących z Unią Europejską oraz największych światowych emitentów, w dłuższej perspektywie jest niezmiernie szkodliwe dla gospodarek krajów UE. Dla krajów, których gospodarka i energetyka oparta jest o węgiel, takie zwiększanie ograniczeń jest szczególnie szkodliwe i niebezpieczne.

Dalsze sztuczne wspieranie odnawialnych źródeł energii opartej o wiatr spowoduje w rzeczywistości gwałtowny wzrost zapotrzebowania na gaz ziemny wynikający z potrzeby zbudowania alternatywnego systemu produkcji energii elektrycznej, który będzie pracował w przypadku niekorzystnej pogody. Spośród wszystkich nośników energii oraz dostępnych technologii, elektrownie gazowe w najszybszy i najtańszy sposób mogą zminimalizować zagrożenia związane z dostawami prądu w przypadku masowego wykorzystania energii produkowanej z wykorzystaniem siły wiatru (przykład Hiszpanii).

Najlepszym rozwiązaniem dla Unii Europejskiej jest realizacja pakietu działań z opisanego wyżej Scenariusza Dostosowania, w przypadku, jeśli niemożliwym jest na tym etapie realizacja Scenariusza Wycofania. Natomiast wszelkie próby realizacji Scenariusza Zielonego będą niosły ze sobą bardzo niekorzystne konsekwencje, opisanie w niniejszym opracowaniu.

Kluczowym dla bezpieczeństwa energetycznego całej Unii Europejskiej, ale również poszczególnych krajów członkowskich jest racjonalne wykorzystywanie przede wszystkim własnych surowców i technologii, a tylko



w przypadku ich braku, opieranie się o dywersyfikację dróg i źródeł dostaw energii z importu³⁴. Dużym zagrożeniem dla UE ale również dla niezależności energetycznej poszczególnych państw jest sztuczne promowanie takich nośników energii, których wykorzystanie w efekcie prowadzić będzie to porzucenia własnych zasobów i zwiększania importu energii spoza UE (np. gazu ziemnego). Dużym błędem w tym świetle byłoby porzucenie wykorzystania krajowego/unijnego wydobycia takich nośników jak węgiel lub gaz niekonwencjonalny (np. łupkowy).

W przypadku realizacji Scenariusza Wycofania lub Dostosowania, UE powinna promować wykorzystanie nowych technologii węglowych, wydobycie gazu ziemnego z niekonwencjonalnych złóż, jak również technologii jego produkcji. Inwestowanie w elektrownie produkujące prąd w oparciu o siłę wiatru wydaje się być ślepym zaułkiem. Bardziej obiecujące są wszelkie próby wspierania prac nad alternatywnymi nośnikami energii.

³⁴ Na przykład takie projekty jak gazociąg Nabucco, terminal LNG na wyspie Krk czy w Świnoujściu (i inne podobne projekty w Europie Środkowej w tym korytarz przesyłu gazu w osi Północ-Południe).



Bibliografia

(skrótowa wersja)

Raporty i analizy

1. *CO₂ emissions from fuel combustion - highlights*, 2010, Międzynarodowa Agencja Energetyczna
2. *Fuelling North America's Energy Future*, IHS Cambridge Energy Research Associates, 2010
3. *Global Natural Gas Reserves – A Heuristic Viewpoint*, MEES – Middle East Economic Survey, Vol. 49 - No. 11, March 13, 2006 (Part 1); Vol. 51 - No. 12, March 20, 2006 (Part 2)
4. *Natural Gas Market Review*, Międzynarodowa Agencja Energetyczna, 2009
5. *Putting a price on energy*, Energy Charter Secretariat, 2007
6. *The carbon productivity challenge: Curbing climate change and sustaining economic growth*, McKinsey&Company, czerwiec 2008
7. *Ekspansja Gazpromu w UE - kooperacja czy dominacja*, październik 2009, Ośrodek Studiów Wschodnich

Strony internetowe

8. www.geoexpro.com
9. www.konoplyanik.ru
10. www.ree.es

Agencje prasowe

11. Vedomosti

Dokumenty rządowe

12. Energy strategy of Russia for the period up to 2020
13. Energy strategy of Russia for the period up to 2030
14. Gazprom Annual Report 2009

Źródła danych i tabel

15. BP Statistical Review of World Energy 2010
16. European PhotoVoltaic Industry Association
17. European Wind Energy Association
18. Eurostat
19. Gas Matters, Gas Strategies, April 2010
20. PFC Energy 50
21. Platts Powevision

Akty prawne

22. Dyrektywa 2009/73/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 lipca 2009 r. dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego